

# Szczęśliwyś, gdy możesz czynić dobrze!

„Ach, ta wieczna żebranina! Ciągle tylko daj! Ciągle tylko trzymaj rękę w kieszeni i dawaj starym dziadom pieniądze!” Takie zdania słyszy się często. Dawanie jałmużny biednemu, ludzie bardzo często uważają za przykrą, niemiłą konieczność, aby się pozbyć natrętnego biedaka.

Czy wspomaganie bliźnich jest rzeczywiście przykrością? Czy ono nie jest raczej radością i szczęściem?

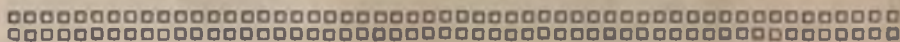
Pan Jezus wyraźnie powiedział: „Coście uczynili jednemu z najmniejszych braci moich, Mnieście uczynili!” Otóż gdy biedny puka do drzwi twoich — P. Jezus sam puka. P. Jezus razem z ubogim odbywa bolesną tułaczkę po ziemi i za każdym razem, gdy ci się nadarza okazja wspierania ubogiego, P. Jezus stoi obok proszącego biedaka. Czy pamiętasz w każdym wypadku o tem, że Pan Jezus, twój Bóg i Sędzia, popiera jego prośbę? Że więc to, co dajesz ubogiemu,

dajesz samemu P. Jezusowi który, do prośby ubogiego dodając własne słowa: „Co uczynisz temu najmniejszemu z braci, Mnie uczyniłeś!”

Czyż więc nie jest szczęściem i radością, móc drugiemu czynić dobrze? Szczęśliwy jesteś, czyniąc dobrze potrzebującemu i Pan Jezus hojnie ci wynagrodzi każdy kawałek chleba, każdy kubek wody podany w jego imieniu biednemu.

Jeżeli Boski Zbawiciel z każdym biednym odbywa przykrą i bolesną tułaczkę życia, czy ty nie chciałbyś być Zbawicielem dla wszystkich, którzy do ciebie rękę wyciągają? Bądź im Zbawicielem, idź z nimi obok P. Jezusa, pomagając im wedle sił i możliwości, rozgrzewając ich zgorzkniałe serca ogniem miłości Twego własnego serca,

Obyśmy wszyscy podobnie jak P. Jezus szli przy boku naszych ubogich współbraci przez noc tego padółu płaczu do światłości wiecznej!



## Co mówią wielcy ludzie o prasie katolickiej.

W czasach obecnych, w czasach samochodów, radja i tysiąca innych wynalazków, książka, broszura a przedewszystkiem gazeta zdobyła sobie ogromną popularność. Dziś bez książki i gazety nie obejdzie się już ani życie wsi, ani życie miasta. Dziś książka i gazeta, to dla wielu ludzi przedmioty tak konieczne, jak dla życia pokarm, lub dla natury — słońce.

To też dobrze będzie wiedzieć co mówią o prasie wielcy ludzie. I tak: Papież Pius X, będąc jeszcze patriarchą Wenecji powiedział: „Nie cofnę się przed żadną ofiarą, aby utrzymać „Difese” (ówczesne

pismo katolickie w Wenecji). Jeżeli zajdzie potrzeba, poświęcę na ten cel mój strój kardynalski i mój pectorał.

Żaś jego poprzednik Papież Pius IX wypowiedział te prorocze słowa: „Czasy dzisiejsze wymagają znacznie więcej obrońców piórem, niż głosicieli prawdy na ambonie”.

Słynny biskup niemiecki Ketteler rzekł kiedyś:

„Gdyby dziś, w naszych czasach żył św. Paweł, apostoł narodów, napewno zamiast przebiegać świat od krańca do krańca — zostałby redaktorem wielkiego dziennika katolickiego”.